

CZASOWI STRZELIŁO 25 LAT!

Dokończenie ze str. 1.

Wiele uwagi poświęciliśmy lokalnym wydarzeniom - festy-

wności, dyspozycji o każdej porze. Cieszy nas niezmiernie, kiedy pamiętają Państwo o nas i zapraszają na

nie zważamy na nieprzespane noce, na zmęczenie, na ciągłe czuwanie. Chcemy dawać Państwu wytwór najlepszego gatunku, żebyście z przyjemnością i zainteresowaniem sięgali po najstarszą w powiecie gazetę, byście chcieli się z nią utożsamić. Najbardziej cieszy nas, gdy słyszymy od czytelników - *nasz „Czas”*. To dodaje nam skrzydeł i utwierdza nas w przekonaniu, że to, co robimy, ma sens.

Jesteśmy coraz starsi, niektórym z nas czas posrebrzył skronie, ale pojawiają się młodzi, którzy przejmują ideę gazety, którzy są kontynuacją.

Przed nami nowe wyzwania, musimy zmierzyć się z błyskawicznym przekazem internetowym, z nowymi technologiami, z postępem, to trudne zadanie, ale wierzymy, że dzięki Państwu - naszym niezawodnym czytelnikom, poradzimy sobie z tymi wyzwaniami, że przez następne

lata, tak jak było dotychczas, „Czas Ostrzeszowski” będzie mile widzianym gościem w Państwa domach.

Dziękujemy za wspólnie spędzone 25 lat, za wyrozumiałość, za słowa uznania i za krytykę, za udział w tworzeniu gazety - to wszystko zbudowało piękne relacje między nami - redakcją a Państwem - naszymi czytelnikami. Niech ta przyjaźń trwa...

redakcja



nom, dożynkom, zabawom... Pomagaliśmy rozwiązać sprawy trudne i wymagające interwencji. Zapraszamy Państwa do udziału w sondzie ulicznej. Byliśmy i jesteśmy do Państwa

uroczystości, wydarzenia, kiedy dzielą się informacjami, radościami, kłopotami, przysyłają zdjęcia.

Traktujemy naszą pracę jako szczególną misję, dlatego

ŚWIAT OGRODZEŃ

Zapewniamy transport i montaż

Nasze produkty są znakowane znakiem jakości **C** i produkowane są zgodnie z normą PN-EN 12839:2012

Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31; tel. 665 981 750, 693 584 851;
www.swiatogrodzen24.pl
godziny otwarcia: Pon.- Pt.: 8.00 - 17.00 Sobota: 8.00 - 13.00
(produkcja i sprzedaż)

OGRODZENIA BETONOWE • WIATY • GARAŻE • PANEL OGRODZENIOWY • SIATKA OGRODZENIOWA

RATY



SONDA

O „Czasie”...

Rozm. K. Przybysz
Fot. S. Szmatuła



Andrzej Mądrecki emeryt

Czytam „Czas Ostrzeszowski”, może nie regularnie, ale staram się od czasu do czasu. Dzięki waszej gazecie jestem na bieżąco z informacjami dotyczącymi powiatu i okolic.

Uważam, że wszystkie tematy, jakie poruszacie, są ważne i interesujące. Niczego mi nie brakuje, tak samo jak niczego nie jest za dużo.

Najczęściej przeglądam ogłoszenia drobne - przede wszystkim te dotyczące nieruchomości, i właśnie ze względu na nie kupuję tę gazetę. Oczywiście czytam też inne rzeczy. Podoba mi się rubryka dotycząca zdarzeń policyjnych i strażackich, jak również wszelkie informacje dotyczące wydarzeń społecznych oraz naszej regionalnej polityki. Strona dziecięca i zdjęcia niemowlaków dodają uroku i wnoszą ciepły akcent.

Podoba mi się również wygląd gazety - jest kolorowo, ale przyciąga. Artykuły nie są popychane, dzięki czemu dobrze się je czyta.

Myszę, że niczego nie powinniście zmieniać, ponieważ jest dobrze i dokładnie tak jak jest.

Pierwsza strona zawsze jest bardzo interesująca i zachęca do kupna. Właśnie tak powinno być - okładka musi zaciekawić, z drugiej jednak strony nie może być tak, że w środku nie będzie nic ciekawego. Musi być utrzymany zawsze jak najwyższy poziom.

Alicja Wróbel z wnuczką Weroniką emerytowana nauczycielka

Kiedyś kupowałyśmy „Czas Ostrzeszowski” co tydzień, później, gdy pojawiły się portale internetowe z naszych okolic, trochę ta systematyczność podupadła. Jednak kiedy dzieją się istotne rzeczy, to czytamy o nich w waszej gazecie.

Podoba nam się dział „Oknem kółportera”, bardzo fajne są też zdjęcia nowo narodzonych dzieciaków.

Naszemu zdaniem za dużo jest reklam, natomiast mogłoby być więcej opinii mieszkańców. Sonda jest sondą, ale można by było wprowadzić różnotematyczne ankiety, a następnie prezentować statystyki odpowiedzi.

Kiedyś nie podobało nam się, że używano bardzo małej czcionki, jakiś czas temu się to poprawiło, dzięki czemu artykuły stały się czytelniejsze.

Dawno temu zdarzyło nam się wygrać lampkę na biurko i do tej pory jej używamy. Organizowane przez was konkursy są interesujące i na pewno wpływają pozytywnie na sprzedaż egzemplarzy.

Parokrotnie „byliśmy w gazecie”, czy to w sondzie, czy też w artykułach - np. o wygranej w konkursie organizowanym przez radiową „Trójkę” - pisaliście o tym nawet na pierwszej stronie. Od lat przechowujemy i kolekcjonujemy wycinki z „Czasu”, dotyczące nas i naszej rodziny. Fajnie jest, po długim czasie, powrócić do tych momentów i wspominać.

Stanisław Rzepecki spawacz

W waszej gazecie najbardziej interesują mnie strony zawierające bieżące informacje. Mam tu na myśli przede wszystkim wypadki i zdarzenia drogowe. Zdarza mi się również przeglądać ogłoszenia drobne, są one bardzo przydatne, gdy chce się coś szybko sprzedać lub kupić. Podoba mi się dział „Blisko nas”, szczególnie gdy chodzi o wypadki i inne zdarzenia policyjne.

Zdobyłem mi się skorzystać z waszej strony internetowej, wolę jednak wersję papierową. Jest ona ogólnodostępna i łatwiej z niej korzystać starszym ludziom, natomiast w internecie ciężko im się poruszać i zorientować co i jak.

Myszę, że nie powinniście wprowadzać żadnych zmian. Idziecie w dobrym kierunku, rozwijacie się i prezentujecie odpowiedni poziom.

Widzę, że organizujecie dużo różnych konkursów z ciekawymi nagrodami. Niestety, nie zdarzyło mi się jeszcze wziąć w żadnym udziału, choć niewykluczone, że kiedyś spróbuję. Natomiast jak tylko mam okazję, to szukam różnic w obrazkach dla dzieci.

Podoba mi się szata graficzna, pierwsza strona przyciąga, całość jest stonowana. Ogłoszenia drobne są przejrzyste i wszystko jest na swoim miejscu.

Ewa Kozłowska absolwentka I LO

Już od dziecięcych lat czytam „Czas Ostrzeszowski” i bardzo mi się podoba. Najbardziej interesuję mnie wydarzenia z okolic i się dzieją na naszych drogach, w urzędach czy w lokalnych społecznościach. Lubię czytać o festynach i oglądać zdjęcia.

Uważam, że wszystkie ważne tematy są poruszane. Nie mogę powiedzieć, że jest zachowana równowaga, ponieważ najwięcej piszecie o zdarzeniach drogowych. Nie jest to jednak zależne od was, skoro takie rzeczy się dzieją - musicie o nich informować lokalne społeczeństwo.

Od czasu do czasu odwiedzam wasz portal internetowy, jednak wolę gazetę. Na stronie szybciej można się czegoś dowiedzieć, jednak wersja papierowa ma swój urok.

Brałam już kiedyś udział w sondzie ulicznej i podobało mi się to doświadczenie. Nie miałam żadnych zastrzeżeń co do korekty i ułożenia mojej wypowiedzi.

Moim zdaniem, jedyną rzeczą, którą moglibyście rozszerzyć, to strony poświęcone dzieciom. Natomiast jeżeli chodzi o dorosłych, to przydałoby się więcej konkursów skierowanych typowo do nich, np. coś w rodzaju „Wygraj dwie stówki”.

Dobrze, że wprowadziliście informacje z okolicy naszego powiatu. Dużo osób przeprowadza się i chciałoby nadal być na bieżąco z wydarzeniami ze swojego regionu.

Od kilku lat zachowujecie schemat pod względem rozlokowania niektórych elementów oraz pod względem kolorystyki - bardzo mi się to podoba, dzięki temu unikacie chaosu.

Mariusz Stanicki drwal

Co prawda sam nie kupuję „Czasu Ostrzeszowskiego”, ale bardzo często do niego zaglądam, gdy pojawia się w moim domu. Przede wszystkim czytam strony z wypadkami i komunikatami służb, w dalszej kolejności ogłoszenia drobne. Za każdym razem sprawdzam też horoskop - fajnie jest przeczytać, że zdarzy się coś miłego. Jak się sprawdzi, to człowiek ma małą radość.

Moim zdaniem, pod względem informacji lokalnych wasza gazeta spełnia oczekiwania. Dobrym pomysłem było wprowadzenie rubryki „Blisko nas”. Uważam, że takie informacje są ważne, szczególnie gdy dotyczą niedalekich miejscowości, takich jak Kępno, Wieruszów, Ostrów. Zdarza się przecież, że mieszkańcy naszego powiatu nawywijają coś w sąsiedztwie i dobrze, że możemy o tym w waszej gazecie przeczytać.

Mówiąc szczerze, nie myślałem nigdy nad rubrykami, które mi się u was nie podobają. Czytam gazetę dla przyjemności, a nie po to, by się do czegoś przyczepić.

Kiedyś dodawałem przez stronę internetową ogłoszenia, nie wiedziałem, że teraz znajdują się tam również najważniejsze informacje. Z jednej strony to bardzo dobry pomysł, bo teraz wszystko opiera się na internecie, jednak z drugiej, gdy czegoś nie ma na papierze, to łatwo może to zniknąć bez śladu.